

KS. EDMUND PRZEKOP

KOŚCIÓŁ PARTYKULARNY I OBRZĄDEK W PRACACH PAPIESKIEJ KOMISJI DO SPRAW REFORMY KODEKSU WSCHODNIEGO PRAWA KANONICZNEGO¹

Niniejszy artykuł ukazuje pracę przeprowadzoną przez drugi zespół konsultorów², którego zadaniem jest przygotowanie schematu kanonów dotyczących norm ogólnych, obrządków, osób fizycznych i moralnych, władzy zwyczajnej i delegowanej. Grupa badawcza, złożona z 16 konsultorów różnych narodowości i różnych obrządków, jak wynika z opublikowanego sprawozdania jej relatora E. Jarawana³, odbyła dotąd 3 sesje. Na pierwszej z nich, która miała miejsce 9-14 XII 1974 r., dokonano przeglądu całości zagadnień, jakimi zamierzała się ona zająć. Wspólnie podjęto decyzję, że należy sporządzić pierwszy szkic kanonów w tej materii rozpoczynając od studium *De consuetudine*; „textus initialis” tychże kanonów został opublikowany w czasopiśmie „Nuntia” (2:1976 s. 69 n.). Pół koniec tej właśnie sesji uznano za stosowne bezpośrednio przystąpić do studium nad kanonami dotyczącymi obrządków wschodnich, doceniając znaczenie tego zagadnienia dla całej kodyfikacji i związane z tym trudności. Zdano sobie sprawę, iż potrzebna jest głęboka refleksja i długa dyskusja, zanim przystąpi się do sformułowania nowych kanonów.

¹ Komisja ta, której głównym zadaniem jest praca nad tym, by przyszedł kodeks wschodni oddawał naturę wschodniego ustawodawstwa kościelnego oraz wyrażał ducha Soboru Watykańskiego II, została powołana do życia przez Pawła VI 10 VI 1972 r. („Anuario pontificio” 1973 s. 1417; „Communicationes” 6:1974 nr 1 s. 17). W skład Komisji wchodzi 6 patriarchów, 7 kardynałów (m. in. kard. Pericle Felici, przewodniczący Papieskiej Komisji do Spraw Reformy Kodeksu Prawa Kanonicznego), 4 metropolitów i 6 biskupów. Przewodniczącym Komisji jest hinduski kard. Józef Parecattil, arcybiskup Ernakulam; sekretarzem — Jugosłowianin Iwan Zuzek SJ.

² Porządek poszczególnych grup konsultorskich jest następujący: 1. Grupa ogólna; 2. Normy ogólne (pełna nazwa brzmi: Coetus de normis generalibus, ritibus, personis physicis et moralibus, potestate ordinaria et delegata); 3. Hierarchia i dyscyplina; 4. Magisterium Kościoła i kapłaństwo; 5. Mnisi i zakonnicy; 6. Świeccy i doczesne dobra Kościoła; 7. Małżeństwo; 8. Sakramenty; 9. Wykroczenia i kary; 10. Procesy.

³ „Nuntia” (wyd. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Orientalis Recognoscendo. Citta del Vaticano) 3:1976 nr 3 s. 44-53: „Les canons de rites orientaux”. Czym dla Papieskiej Komisji do Spraw Reformy Kodeksu Prawa Kanonicznego dla Kościoła łacińskiego jest czasopismo „Communicationes”, które na bieżąco informuje o wykonanych i zamierzonych pracach nad nowelizacją prawa jeszcze obowiązującego, tym dla prac Papieskiej Komisji do Spraw Reformy Kodeksu Wschodniego Prawa Kanonicznego jest periodyk „Nuntia”. Dotąd ukazały się 4 numery.

Podczas drugiej sesji (10-15 III 1975) doszło do sformułowania 5 kanonów *De consuetudine*, a także kontynuowano studium nad obrządkami wschodnimi. Naprzód — ze względu na dotychczasową dwuznaczność — usiłowano dookreślić samo pojęcie obrządku i jego dokładne znaczenie. Przede wszystkim postanowiono nie przyznawać mu nigdy znaczenia „Kościoła partykularny”, relatorowi zaś polecono, aby przygotował na następną sesję schemat dotyczący kan. 1-15 motu proprio *Cleri sanctitati*⁴ na podstawie tego postanowienia.

Na sesji trzeciej, która odbyła się 19-31 I 1976 r., po długiej i ożywionej dyskusji, uzgodniono na pierwszym miejscu sformułowanie kanonu, który wyraźnie rozróżniałby między „obrzędkiem” a „Kościołem partykularnym” i określałby precyzyjnie, co w przyszłym kodeksie należy rozumieć przez „obrzędek”, a co przez „Kościół partykularny”. Po wykonaniu tej pracy grupa konsultorów dokonała przeglądu 15 kanonów wspomnianego motu proprio *Cleri sanctitati*. Ponieważ 6 pierwszych kanonów zawiera normy dotyczące zachowania obrządków, a 9 pozostałych kanonów przepisy dotyczące przynależności do określonego Kościoła partykularnego, nowe kanony zgrupowano pod dwoma tytułami: „Zachowanie obrządku” i „przynależność do określonego Kościoła partykularnego”.

Poniżej zajmiemy się bardziej szczegółowym omówieniem ułożonych w ten sposób nowych kanonów, poczynając od wskazania na rozróżnienie między obrzędkiem a Kościołem partykularnym.

I. POJĘCIA „OBRZĘDEK” I „KOŚCIOŁ PARTYKULARNY”

Mimo zapewnień Stolicy Apostolskiej od czasów unii florenckiej o poszanowaniu cennej i czcigodnej spuścizny duchowej wschodnich wspólnot kościelnych pozostających w łączności z Rzymem, unicy zachowywali najczęściej tylko zewnętrzną formę swych obrzędów kultowych. Wskutek tego utarła się dla nich nazwa obrządków, a nie Kościołów wschodnich⁵. W literaturze teologiczno-kanonicznej termin „obrzędek” nie jest jednak pojęciem jednoznacznym, gdyż rozumiany jest w znaczeniu zarówno liturgicznym, jak i prawnym⁶.

⁴ Listem apostolskim *Cleri sanctitati* Pius XII 11 VI 1957 r. zatwierdził i ogłosił jedną z czterech kodyfikacji, podającą przepisy o obrządkach wschodnich i osobach (*De ritibus orientalibus et personis*). Oba te działy, najbardziej interesujące konsultorów naszej grupy, z uwagi na badaną przez nich problematykę, doczekały się promulgacji 15 VIII 1957 r. przez wspomniane motu proprio *Cleri sanctitati*, z mocą wiążącą ogłoszonych przepisów od 25 III 1958 r. (AAS 49:1957 s. 433-603).

⁵ E. Przekop. *Kanoniczne aspekty dekretu „Orientalium Ecclesiarum” a bieżąca reforma kanonicznego prawa wschodniego*. „Prawo Kanoniczne” 20:1977 nr 1-2 s. 301.

⁶ W znaczeniu liturgicznym obrzędek oznacza ogół ceremonii i modlitw uświęconych zwyczajami i zatwierdzonych przez kompetentną władzę kościelną dla odprawiania nabożeństw publicznych, zwłaszcza sprawowania ofiary mszy św. i administrowania sakramentów. Obrzędek natomiast w znaczeniu prawnym to prawny porządek, jakim normuje się nie tylko sprawy liturgiczne, ale całą dyscyplinę jednej z części Kościoła powszechnego. Tak rozumieeli pojęcie obrządku w obu aspektach

Dekret soborowy *Orientalium Ecclesiarum* używa terminu „obrządek” nie tylko w znaczeniu „res liturgica” lub w szerszym — „ecclesia particularis”, utożsamiając w ten sposób obrządek z poszczególnymi Kościołami partykularnymi, ale także na określenie sposobu przeżywania wiary prawie we wszystkich aspektach („ritibus, nempe liturgia, ecclesiastica disciplina et patrimonio spirituali”)?. Niekiedy nawet posługuje się tym terminem jako ekwiwalentem terytorium („proprii territorii vel ritus”)⁸.

Pojęcia „obrządek” lub „Kościół partykularny”, wprowadzone do dekretu *Orientalium Ecclesiarum*, na co wyraźnie zwróciła uwagę grupa konsultorów w dyskusji i formułowaniu nowych kanonów, można doprecyzować i lepiej wyjaśnić poprzez ukazanie elementów konstytutywnych i wspólnych wszystkim obrządkom oraz tych, które je różnicują. Elementy wspólne to ta sama wiara, te same sakramenty i ta sama władza. Elementami rozróżniającymi, czyli konstytuującymi jakiś konkretny „Kościół” bądź „obrządek” jako partykularny, tzn. różny od innych, są grupa wiernych zjednoczona pod wspólną hierarchią, ze swoją własną liturgią, odrębną dyscypliną kościelną (prawo kanoniczne) i ze swym własnym duchowym dziedzictwem. Taka określona grupa wiernych, spełniająca wszystkie wyszczególnione warunki, może być uznana przez najwyższy autorytet Kościoła za wspólnotę autonomiczną (*sui iuris*) w sposób domyślny lub formalny. Na niektóre z tych elementów wskazywali autorzy⁹ już przed Soborem Watykańskim II. Dekret *Orientalium Ecclesiarum* zajął się tą kwestią dogłębniej, przeprowadzając najpierw linię podziału między elementami wspólnymi i różnicującymi obrządki, utożsamione tu z Kościołami partykularnymi, a następnie wyliczył jedno i drugie. Prawdą jest, że Sobór położył głównie teologiczne fundamenty pod określenie „Kościół partykularny” lub „obrządek”, nie chciał natomiast wchodzić w szczegółowe kwestie określenia tego pojęcia w sensie kanonicznym ani też w sprawę dokładniejszego sprecyzowania wszystkich wymogów, które musi spełniać konkretna grupa wiernych, aby być uznaną za „Kościół” lub „obrządek”. Zdaje się więc, iż tylko dlatego Wschodnia Komisja Kodyfikacyjna w ułożonych na samym początku przez siebie normach i kryteriach (*Principi direttivi per la revisione del codice di diritto canonico orientale*)¹⁰ zamieściła osobny tytuł VII: „O Kościołach partykularnych i obrządkach”, w którym czytamy: „Pojęcie obrządku ma być na nowo przebadane,

autorzy przynajmniej do dzisiaj. Por. P. Pałka. *Stosunek Kościoła do obrządków wschodnich*. „Ateneum Kapłańskie” 61:1969 t. 73 z. 2 s. 175; E. Herman. *De „ritu” in iure canonico*. „Orientalia christiana periodica” 32:1932 s. 101; H. Hoffman. *De conceptu „ritus”*. „The Jurist” 2:1942 s. 338; M.M. Wojnar. *The Code of Oriental Canon Law de Ritibus Orientalibus and de Personis*. Tamże 19:1959 s. 278; I. Skubiś. *Przynależność do obrządku w świetle prawa kościelnego*. Lublin 1964 s. 21-25 (mps ArKUL).

⁷ Nr 3 (*Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst łacińsko-polski*. Poznań 1968 s. 280).

⁸ Tamże 7. Por. C. Pujol. *Decretum Concilii Vaticani II „Orientalium Ecclesiarum”*. *Textus et Commentarium*. Romae 1970 s. 76 n.

⁹ Przekop, jw. s. 302.

¹⁰ Por. „Nuntia” 3:1976 s. 3-10.

zaś nową terminologię należy tak uzgodnić, by oznaczała różne Kościoły partykularne zarówno na Wschodzie, jak i Zachodzie”¹¹.

W okresie posoborowym zostały podjęte pod tym względem pewne badania wcześniej, zanim rozpoczęła je Papieska Komisja. Na szczególną uwagę zasługują tu badania W. Basseta¹² i abpa N. Edelbya¹³, którzy zaproponowali *in concreto* nowe nazwy dla poszczególnych Kościołów partykularnych. Przed Soborem Watykańskim II autorzy wymieniali ogółem 18 obrządków — z tego 1 łaciński na Zachodzie i 17 na Wschodzie — co do których uważano, że są uznane za takowe przez najwyższy autorytet Kościoła. Jednakże w pracach Basseta i Edelbya została podana znacznie większa liczba Kościołów partykularnych bądź obrządków na Wschodzie, które sprowadzane są najczęściej do 5 zasadniczych: aleksandryjskiego, antiocheńskiego, chaldejskiego, ormiańskiego i bizantyjskiego, zwanego też greckim lub konstantynopolitańskim¹⁴. Każdy z tych 5 obrządków z wyjątkiem ormiańskiego stanowi oddzielną grupę obrządkową obejmującą pokrewne (pochodne) partykularne obrządki. Według Basseta istnieją dzisiaj na Wschodzie 24 partykularne obrządki wyraźnie uznane przez Stolicę Apostolską za autonomiczne i równe pod względem prawa¹⁵. Idąc za „*Oriente Cattolico*”¹⁶ z 1962 r., wydawanym staraniem Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, Edelby wylicza 26 wschodnich obrządków dziś istniejących; jego lista obejmuje jednak również niekatolickie obrządki Wschodu¹⁷.

Powyższe różne kryteria przyjmowania niejednorodnej liczby obrządków przez Kongregację i wspomnianych autorów przynagliły konsultorów drugiej grupy do znalezienia i ustalenia bardziej adekwatnych cech na oznaczenie partykularnych Kościołów zarówno na Wschodzie, jak i Zachodzie, a nadto do oddzielenia pojęcia „Kościół partykularny” od pojęcia „obrzadek”¹⁸, czemu daje już wyraz kan. 1 zaproponowanych nowych przepisów. Jego brzmienie jest następujące:

¹¹ „La nozione di Rito sia riesaminata e si concordi una nuova terminologia per designare le varie Chiese Particolari dell'Oriente e dell'Occidente” (tamże s. 7).

¹² *The Determination of Rite*. Romae 1967.

¹³ *Les Églises particulières ou rites*. W: *Les Églises Orientales Catholiques*. Paris 1970 s. 127-232. Unam Sanctam 76.

¹⁴ Przyjmuje to również kodyfikacja dla Kościołów wschodnich ogłoszona przez motu proprio Piusa XII *Postquam Apostolicis litteris* w kan. 303 § 1 nr 1 stwierdzając: „Ritus orientales de quibus canones decernunt sunt alexandrinus, antiochenus, constantinopolitanus, chaldeus et armenus, aliique ritus quos uti sui iuris expresse vel tacite agnoscit Ecclesia”. Por. Pałka, jw. s. 176.

¹⁵ Jego lista Kościołów partykularnych jest następująca: oprócz łacińskiego wylicza wschodnie: koptyjski, etiopski, malankarski, maronicki, syryjski, albański, białoruski, bułgarski, fiński, gruziński, grecki, węgierski, iialoalbański, melchicki, rumuński, rosyjski, rusiński, słowacki, ukraiński, jugosłowiański, chaldejski, malabarski i ormiański (jw. s. 257).

¹⁶ Citta del Vaticano 1962 s. 801.

¹⁷ Są to następujące obrządki: koptyjski, etiopski, malankarski, maronicki, syryjski, albański, białoruski, bułgarski, chiński, estońsko-litewski, fiński, japoński, gruziński, grecki, italogrecki, jugosłowiański, melchicki, rumuński, rosyjski, rusiński (ruskozakarpcki), słowacki, ukraiński, węgierski, chaldejski, malabarski i ormiański (jw. s. 148).

¹⁸ Przekop, jw. s. 303. Por. „Nuntia” 3:1976 s. 45.

1. *Nomie ritus, hoc in Codice, nisi aliud constet, intelligitur patrimonium liturgicum, disciplinare, spirituale et theologicum, fundatum in traditionibus Alēxandrina, Antiochena, Constantinopolitana, Chaldea et Armena, et legitime evolutum in conditionibus populorum, quod modo fidei vivendae uniuscuiusque Ecclesiae particularis proprio exprimitur.*

2. *Nomine Ecclesiae particularis, hoc in Codice, intelligitur coetus fidelium hierarchia ad normam iuris iunctus, quem uti sui iuris expresse vel tacite agnoscit Romanus Pontifex vel Oecumenica Synodus.*

Tekst pierwszego numeru opiera się na dekrete *Orientalium Ecclesiarum* (nr 1-5) i przemówieniu pap. Pawła VI w czasie otwarcia prac Papieskiej Komisji do Spraw Reformy Kodeksu Wschodniego Prawa Kanonicznego 18 III 1974 r.¹⁹, w którym położono nacisk na spuściznę odziedziczoną po dawnych tradycjach wielkich ośrodków chrześcijaństwa i na jej rozwój w każdym z Kościołów partykularnych. Już we wspomnianym motu proprio *Postquam Apostolicis litteris* w kan. 303 § 1 nr 1, pod tytułem „De verborum significatione”, prawodawca wprowadził wymieniał obrządku wschodnie, nie wyjaśnił jednak, co należy rozumieć przez termin „obrzadek”. W wymienianiu zaś dawnych tradycji chrześcijańskich konsultorzy utrzymali ten sam porządek. W czasie dyskusji nad tak sformułowanym kanonem padła propozycja, aby wyrażenie „Constantinopolitana” zastąpić przez „Byzantina”. Propozycja nie została jednak przyjęta bądź dlatego, że cesarstwo bizantyjskie rozciągało się poza granice obrządku konstantynopolańskiego (Antiochia i Afryka należały do cesarstwa bizantyjskiego), bądź też dlatego, iż przymiotnik „bizantyjski” nigdy nie określał obrządku Konstantynopola przed XI w. Zgłoszono także propozycję umieszczenia wyrazu „Romana” przed „Alexandrina” celem uzupełnienia wyliczenia wszystkich tradycji, bez pomijania łacińskiej z ośrodkiem w Rzymie. Konsultorzy byliby zgodni w tym punkcie, gdyby tekst tego kanonu był włączony do Fundamentalnego Prawa Kościoła (*Lex Ecclesiae Fundamentalis*).

Rzeczą trudniejszą okazało się określenie tego, co w nowym kodeksie prawa rozumieć się będzie przez termin „Kościół partykularny”. Konsultorzy chcieli pozostać wierni terminologii dekretu *Orientalium Ecclesiarum* i używać terminu „Ecclesia particularis” jedynie na oznaczenie Kościoła *sui iuris* wschodniego. Najpierw wyselekcjonowana grupa badawcza zajęła się zagadnieniem terminologii, długo zastanawiając się nad znaczeniem słów „particularis”, „peculiaris” i „singularis”²⁰. W końcu uznano, że przynajmniej chwilowo najbardziej odpowiednim wyrażeniem na określenie poszczególnego Kościoła wschodniego winno być wyrażenie „Ecclesia particularis”. Jednakże konsultorzy stwierdzili, że terminologię tę należy uzgodnić z terminologią konstytucyjnego prawa kościelnego.

„W kodeksie tym przez Kościół partykularny — głosi w nrze 2 omawiany kanon — rozumiemy hierarchicznie zorganizowaną wspólnotę wiernych uznaną wyraźnie

¹⁹ „Nuntia” 1:1975 s. 4-8.

²⁰ Por. na ten temat artykuł G. Nedungatta *Ecclesia universalis, particularis, singularis* (tamże 2:1976 s. 75-87).

lub milcząco jako „sui iuris” przez papieża lub sobór powszechny”. Stwierdzenie to jest zgodne z nrem 2 dekretu *Orientalium Ecclesiarum* i podkreśla niezależność hierarchiczną wschodnich Kościołów partykularnych wobec siebie, chociaż wszystkie są w ten sam sposób podporządkowane („aequali modo”)²¹ papieżowi. Wyrażenie „sui iuris” zostało już użyte przez motu proprio *Postquam Apostolicis litteris* w § 1 kan. 303, który traktuje o obrządkach wschodnich. Obecnie także zostało ono wybrane, aby zastąpić wyrażenie „autonomus” — spotykane w dawnych schematach redagowania wschodniego kodeksu prawa — jako bardziej jasne i prawnicze. W rzeczywistości termin „autonomiczny” nie jest łatwy do zrozumienia, może wprowadzać zamieszanie, będąc używany jedynie w analogicznym znaczeniu przez prawosławnych. Jakie warunki musi spełniać konkretna wspólnota kościelna, aby mogła być uznana za Kościół *sui iuris* lub — jak u prawosławnych — za Kościół autonomiczny bądź autokefaliczny? Na niektóre z tych wymogów wskazaliśmy powyżej. Rozwiązanie jednak tego problemu nie jest rzeczą łatwą, co też potwierdza różnica zdań na ten temat wśród konsultorów, którzy zagadnienie to mają doprecyzować od strony kanonicznej. Zresztą nawet sami prawosławni odnośnie do rozumienia autokefalii bądź autonomii nie są zgodni. Najogólniej rzecz ujmując prawa Kościołów autonomicznych lub autokefalicznych polegają na samodzielnym rozwiązywaniu problemów administracyjnych i dyscyplinarnych²², chociaż np. prawo wyboru i konsekrowania biskupów i samej głowy Kościoła (patriarchy, katolikosy czy arcybiskupa większego) z reguły jest poddane regulaminowi lub ograniczone przez sobór powszechny uznawany przez prawosławnych za najwyższą władzę w Kościele²³. Ponadto dla prawosławnych kanony soborów powszechnych i starożytnych synodów oraz wypowiedzi Ojców Kościoła stanowią fundamentalny i wspólny kodeks dla wszystkich Kościołów do tego stopnia, że kanony te uważane są za święte i mogą być zmieniane jedynie przez nowy sobór powszechny, nawet jeżeli rzeczą trudną jest możliwość przystosowania wielu spośród nich do dzisiejszych warunków życia²⁴. Wszystko to zakłada poważne ograniczenie autonomii czy autokefalii.

²¹ Wyrażnie o tym mówi dekret *Orientalium Ecclesiarum* w nrze 3: „Huiusmodi particulares Ecclesiae, tum Orientis tum Occidentis, licet ritibus, ut aiunt, nempe liturgia, ecclesiastica disciplina et patrimonio spirituali partim inter se differant, aequali tamen modo conceduntur pastorali gubernio Romani Pontificis”.

²² I. Zuzek. *Ein Codex für die Orthodoxen Kirchen*. „Concilium” 5:1969 nr 10 s. 637. Według A. Bogolepowa (*Conditions of Autocephaly*. „St. Vladimir’s Seminary Quarterly” 3:1961 s. 11-37) cechami szczególnymi, które wyróżniają każdy Kościół prawosławny jako autokefaliczny, są: 1. samodzielne, a więc własną powagą, rozwiązywanie wszystkich problemów wewnątrzkościelnych oraz 2. prawo ustanawiania dla siebie biskupów łącznie z głową Kościoła.

²³ Na temat soboru ekumenicznego, który według eklezjologii prawosławnej stanowi najwyższą władzę w życiu Kościoła, por. interesujący artykuł K. Ware’a *The Ecumenical Councils and the Conscience of the Churches* („Kanon” 2:1974 s. 217-233).

²⁴ Por. Zuzek, jw. s. 638; J. Meyendorff. *The Holy Spirit in the Church*. W: *John XXIII Lectures*. Vol. 1. New York 1966 s. 75.

Jeśli chodzi o wschodnie Kościoły katolickie, Sobór Watykański II określa zakres kompetencji Kościoła partykularnego „*sui iuris*” w dekrecie *Orientalium Ecclesiarum* w nrze 9. Podkreślając duże uprawnienia wschodnich patriarchów dekret stwierdza, iż stanowią oni ze swymi synodami wyższą instancję dla wszystkich spraw Kościoła patriarchalnego, nie wyłączając prawa ustanawiania nowych eparchii oraz mianowania biskupów swego obrządku w granicach terytorium patriarchatu²⁵, bez naruszania niezbywalnego prawa biskupa rzymskiego do interweniowania w poszczególnych wypadkach²⁶. Zasada zawarta w tym punkcie dekretu dokonuje przewrotu w całej aktualnej dyscyplinie Kościołów wschodnich, które dzięki niej odnajdą własną autonomię wewnętrzną doskonale harmonizującą z prymatem papieskim. Zasada ta otwiera także nowe horyzonty dialogu ekumenicznego; pozwala bowiem dostrzec w kontaktach z prawosławnymi nowy wzór jedności, zachowujący ich tradycyjną autonomię zarządzania.

Zasada, według której jakiś katolicki Kościół partykularny jest Kościołem odrębnym, prawnie autonomicznym, czyli *sui iuris*, polega na uznaniu go za taki w sposób wyraźny lub domyślny przez papieża lub sobór powszechny. Motu proprio *Postquam Apostolicis litteris* w cytowanym kan. 303 wspomina o wyraźnym bądź milczącym uznaniu ze strony „Kościoła” („*uti sui iuris expresse vel tacite agnoscit Ecclesia*”). Grupa badawcza odstąpiła od tej terminologii zastępując wyrażenie „Kościół” przez „papież” lub „sobór powszechny”; ponieważ sobór powszechny zbiera się nieczęsto, uznanie takie najczęściej przyznawane jest przez papieża. Abstrahując wszakże od toczącej się dyskusji wśród konsultorów, której dali wyraz w sformułowanym fragmencie kanonu, należy stwierdzić, że ponieważ w Kościele jest ostatecznie tylko jedna najwyższa władza, która może być wykonywana bądź to indywidualnie przez następcę Piotra, bądź też przez kolegium biskupów, zgromadzonych w tym wypadku na soborze, dlatego piszący te słowa jest zdania, iż fraza tego kanonu winna przybrać w nowym kodeksie następującą formę: „*ut sui iuris expresse vel tacite agnitus sit ab auctoritate suprema Ecclesiae universalis*”

Po określeniu ściślejszego znaczenia terminów „obrzadek” i „Kościół partykularny” i wyraźnym odróżnieniu tych dwóch terminów, przejdźmy z kolei do przeglądu pierwszych 15 kan. motu proprio *Cleri sanctitati* i analogicznych kanonów zaproponowanych przez konsultorów, dotyczących zachowania obrządku i przynależności do określonego Kościoła partykularnego.

²⁵ E. Przekop. *Patriarchowie wschodni w świetle dekretu Soboru Watykańskiego II „De Ecclesiis Catholicis Orientalibus”* „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 18:1971 z. 5 s. 135.

²⁶ Myślą przewodnią takiego zastrzeżenia („*ratio iuris*”) jest prymat papieża nad całym Kościołem powszechnym. Papież zatem może swobodnie interweniować nie tylko w wypadku erygowania nowej eparchii czy mianowania biskupa, ale we wszystkie sprawy patriarchatu, choćby z uwagi na sprzeciw władz świeckich.

II. ZACHOWANIE OBRZĄDKU

Kan. 2 (por. motu proprio *Cleri sanctitati* kan. 1 § 1²⁷):

Ritus orientales, tamquam patrimonium universae Christi Ecclesiae, in quo elucet ea quae ab Apostolis per Patres est traditio, quod fidei catholicae divinam unitatem in varietate affirmat, religiose serventur.

Studiując kan. 1 § 1 motu proprio *Cleri sanctitati* konsultorzy zauważyli, iż kodyfikacja z 1957 r. — celem podkreślenia wartości obrządków wschodnich — używa wyrażen być może zbyt folklorystycznych, jak „antiquitas” i „ornamento”, które nie wydają się uwypuklać prawdziwych powodów zachowania tych obrządków jako żywego skarbu całego Kościoła powszechnego. Zaproponowano więc wprowadzenie nowych zwrotów, występujących w wyżej przytoczonym kanonie, zaczerpniętych z soborowego dekretu *Orientalium Ecclesiarum*²⁸. Ze strony kilku konsultorów zgłoszona została także sugestia, aby w nowym tekście znalazła się propozycja motu proprio *Cleri sanctitati* zawarta w słowach „maximo in honore habeantur” i włączona przed „religiose serventur”

Kan. 3 (por. motu proprio *Cleri sanctitati* kan. 1 § 2²⁹):

Patriarchae, Archiepiscopi Maiores, omnesque Hierarchae studiosissime curent fidelem custodiam et accuratam observationem sui ritus, ac nonnisi ratione proprii et organici progressus mutationes admittant, prae oculis tamen habitis mutua benevolentia et unitate christianorum.

Tekst tego kanonu nie różni się w jego pierwszej części od tekstu z motu proprio *Cleri sanctitati*. W części drugiej, rozpoczynającej się od słów „ac nonnisi”, mówiącej o tym, że zmiany mogą być zaprowadzane jedynie dla właściwego i organicznego rozwoju obrządku, wprowadzona poprawka pochodzi z dekretu *Orientalium Ecclesiarum*³⁰; ostatnie natomiast spostrzeżenie: „prae oculis tamen [...]” jest znowu zapożyczone z *Dyrektorium ekumenicznego*³¹. Wydaje się ono ważne ze względu na to, by nowe zmiany nie przynosiły szkody wielkiej dziś sprawie zjednoczenia. Niektórzy konsultorzy chcieli dorzucić przed „mutationes” wstawkę „praesertim ad bonum animarum fovendum”, aby jako główny powód wprowadzenia zmian zaakcentować przede wszystkim dobro dusz.

²⁷ „Orientales ritus, quorum augusta antiquitas et praeclaro est ornamento Ecclesiae omni et fidei catholicae divinam unitatem affirmat, religiose serventur”

²⁸ Por. nry: 1, 2, 5

²⁹ „Patriarchae, Archiepiscopi ceterique Hierarchae studiosissime curent fidelem custodiam et accuratam observationem sui ritus, neque ullam in ritum mutationem induci permittant aut tolerant”.

³⁰ Dekret w nrze 6 zaznacza: „Sciant ac pro certo habeant omnes Orientales, se suos legitimos ritus liturgicos suamque disciplinam semper servare posse et debere, ac nonnisi ratione proprii et organici progressus mutationes inducendas esse”.

³¹ Nr 35 c. *Dyrektorium* pod nazwą *Directorium ad ea quae a Concilio Vaticano Secundo de re*

Kan. 4 (por. motu proprio *Cleri sanctitati* kan. 1 § 3³²):

Sacri ministri, monachi ceterque religiosi omnes, instituta proprii ritus maximā fidelitate observare tenentur, necnon cognitionem eorum in dies maiorem usumque perfectiorem acquirere debent.

Obecny kanon rozciąga specjalny obowiązek zachowania swego własnego obrządku na kapłanów, diakonów, mnichów i wszystkich innych zakonników; nakłada także obowiązek coraz lepszego poznawania i nabywania coraz doskonalszych praktyk własnego obrządku. Dekret soborowy *Orientalium Ecclesiarum* złożył to zadanie na wszystkich chrześcijan wschodnich³³, nie wyłączając świeckich. Kanon jest praktycznie rzecz biorąc nowy i zastępuje tekst z motu proprio *Cleri sanctitati*, który zawiera w tej materii normę raczej zakazującą.

Kan. 5 (por. motu proprio *Cleri sanctitati* kan. 2 § 2³⁴):

Orientalium Ecclesiarum fideles proprium ritum ubicumque observare debent, necnon cognitionem et aestimationem eiusdem foveant, et, quantum fieri potest, ecclesias proprii ritus crebro, diebus praesertim dominicis et festis, adeant.

Kanon ten odwołuje się — zgodnie z *Dekretem o Kościołach wschodnich katolickich*³⁵ — do wszystkich wiernych chrześcijan wschodnich, aby zachowywali swój własny obrządek, i poleca im wypełnianie takiego samego obowiązku, jak motu proprio *Cleri sanctitati*, co do uczęszczania do świątyń własnego obrządku.

Kan. 6 (por. motu proprio *Cleri sanctitati* kan. 7³⁶):

Nemo quemvis fidelem, ad alium ritum assumendum, ullo modo inducere praesumat.

Poszanowanie nakazu skierowanego do każdego wiernego, aby zachował swój własny obrządek, zobowiązuje w konsekwencji do niepodburzania kogokolwiek, by porzucił swój obrządek, a przyjął inny. Grupa konsultorów uznała za rzecz słuszną przytoczenie tutaj normy kan. 7 motu proprio *Cleri sanctitati*, zachowując go w całości, sądząc przy tym, że miejsce to jest najbardziej właściwe.

Ponieważ inne kanony motu proprio *Cleri sanctitati*, mianowicie: kan. 2 § 1 oraz kan. 3, 4 i 5 traktują o sprawach niezmiernie ważnych, nie odnoszących się jednak

oecumenica promulgata sunt exsequenda zostało opublikowane przez Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan 14 V 1967 r. (AAS 59:1967 s. 574-592).

³² „Clerici et religiosi omnes, ne quid clericis vel fidelibus diversi ritus suggerere aut suadere audeant quod eorum ritus laudabilium institutorum contemptum aut imminutionem inducere possit”.

³³ W. nrze 6 dekretu czytamy: „Haec omnia, igitur, maxima fidelitate ab ipsis Orientalibus observanda sunt; qui quidem harum rerum cognitionem in dies maiorem usumque perfectiorem, acquirere debent”.

³⁴ „Ubi plures sunt ritus, suadeatur fidelibus ut proprii ritus ecclesias crebro, diebus praesertim dominicis et festis, adeant, ibique divinis adesse officii non praetermittant”.

³⁵ Por. przyp. 30 i 32.

³⁶ „Nemo quemvis fidelem, ad alium ritum assumendum, ullo modo inducere praesumat”.

bezpośrednio do problemu zachowania obrządków wschodnich, uzgodniono, że zostaną one przekazane innym zespołom konsultorów w celu włączenia ich do właściwych działów wschodniego prawa kanonicznego. W istocie, kan. 2 § 1 tejże kodyfikacji, mówiący o obowiązku ciążącym na szafarzach Kościoła dostosowania się do rubryk liturgicznych własnego obrządku³⁷, lepiej pasuje do wstępnych kanonów działu *De sacramentis*. Kan. 3 tegoż motu proprio zaleca ministrom Kościoła pozostawanie w jedności poprzez różnorodność obrządków, przypominając tym samym, że jedność co do istoty wiary wcale nie przeczy różnorodności form jej wyrazu³⁸; przepis ten znalazłby więc właściwsze miejsce w sekcji *De clericis*. Z kolei zespół konsultorów *De laicis* winien sformułować kanon podobny, który by zachęcał wiernych różnych obrządków do większej jedności, wzajemnej życzliwości i szacunku. Kan. 4 przepisów z 1957 r. poleca biskupom różnych obrządków żyjących na jednym terytorium czuwanie nad jednością działania³⁹; stosowniej więc byłoby go umieścić pośród kanonów mówiących o obowiązkach biskupów. Wreszcie kan. 5 wskazuje na zależność od hierarchy miejsca wszystkich duchownych, tak diecezjalnych, jak i zakonnych, sprawujących swoją posługę w miejscu, gdzie panuje niepodzielnie obrządek inny niż ich własny⁴⁰; kanon ten mógłby przeto znaleźć się w sekcjach *De clericis* i *De religiosis*.

III. PRZYNALEŻNOŚĆ DO KOŚCIOŁA PARTYKULARNEGO

Kan. 7 (por. motu proprio *Cleri sanctitati* kan. 6⁴¹):

§ 1. Ipso baptismo, quisquis adscribitur Ecclesiae particulari patris; si vero sola mater sit catholica. Ecclesiae matris. § 2. Posthumus et naturalis (illegitimus), nisi a patre publice recognitus, pertinet ad Ecclesiam matris; expositi vel derelicti vero ad Ecclesiam patris adoptivi, tutoris, vel, in eorum absentia, ad Ecclesiam Hierarchae, cui subiecti sunt iij quorum curae isti sunt commissi.

„Sacrorum ministrorum suum unusquisque accurate servet ritum in celebratione divinae Liturgiae, in administratione sacramentorum aliorumque sacrorum actione, idque etsi fideles diversi ritus sub administratione habeat”

³⁸ „Caveant sacri ministri, ne ritus diversitas obstet quominus unitatem servent spiritus in vinculo pacis”

³⁹ „Locorum Hierarchae in eodem territorio iurisdictionem obtinentes, collatis consiliis, unitatem actionis inter diversi ritus clericos foveant, et, viribus unitis, communia adiuvent opera, ad bonum religionis expeditius promovendum et cleri disciplinam efficacius tuendam”

⁴⁰ „Clerici et religiosi, exempti quoque, operam navantes in locis ubi ritus a proprio diversus unicus est vel ita fidelium numero praevalens ut communi aestimatione unicus censeatur, a loci Hierarcha huius ritus in iis quae sacrum ministerium respiciunt, pendent, eique plene subiiciuntur”

⁴¹ „§ 1. Inter varios ritus ad illum quis pertinet, cuius caeremoniis legitime baptizatus fuit. § 2. Si baptismus a ritus diversi ministro vel ob gravem necessitatem cum sacerdos proprii ritus praesto esse non potuit, vel ob aliam iustam causam de licentia proprii Hierarchae, vel ob fraudem collatus fuit, ita baptizatus illi ritui adscriptus habeatur cuius caeremoniis baptizari debuit”

Z tak sformułowanego kanonu wynika, że przynależność („adscriptio”) wcale nie dotyczy obrządku rozumianego jako spuścizna („patrimonium”), lecz określonej wspólnoty kościelnej *sui iuris*, tzn. Kościoła partykularnego. Kan. 6 motu proprio *Cleri sanctitati* stawia zasadę, że włączenie do konkretnego Kościoła partykularnego dokonuje się przez chrzest. Wyraźnie też wspomina o ceremoniach liturgicznych, które obrządek określają. Jest więc rzeczą jasną, że czynnikiem oznaczającym obrządek ochrzczonego nie jest ceremonia liturgiczna, lecz przynależność rodziców do danej wspólnoty kościelnej, hierarchicznie zorganizowanej, którzy sami wybrali szafarza chrztu. W rezultacie postanowiono zredagować § 1 tegoż kanonu jak powyżej, w sposób jasny i zwięzły. Ponieważ mogą niekiedy zaistnieć pewne okoliczności skłaniające rodziców do tego, aby ich dziecko należało do Kościoła matki, niektórzy z konsultorów przejawiali chęć, by po wyrażeniu „patris” dodano słowa: „vel si ambo parentes consentiant, matris” Niczego natomiast nie przewidziano w kodyfikacji z 1957 r. na temat kategorii osób, o których mowa w § 2 zaproponowanego kanonu, aby móc określić, do jakiego Kościoła partykularnego one należą. W kazuistyce nie brak opinii w związku z takimi przypadkami⁴². Konsultorzy usiłowali zebrać je w jednym paragrafie w sposób wyżej wskazany. Długo dyskutowano również nad tym, skąd wiedzieć, do jakiego Kościoła partykularnego winny należeć dzieci urodzone we wschodnich regionach, ale wychowywane przez misjonarzy lub zakonnice obrządku łacińskiego. Aby podkreślić wagę i znaczenie Kościoła lokalnego, konsultorzy dołączyli ostatnie zdanie: „lub do Kościoła hierarchii, której podlegają ci, którzy o nie [takie dzieci — E. P.] się troszczą”.

Kan. 8 (por. motu proprio *Cleri sanctitati* kan. 8⁴³):

§ 1. Nemo potest sine licentia Sedis Apostolicae ad aliam Ecclesiam particularem valide transire. § 2. Attamen, licentia Sedis Apostolicae praesumitur, si Hierarchae Ecclesiarum a qua et ad quam transitus fit, gravi de causa, scripto consentiant.

Przejście z jednego Kościoła partykularnego do innego, aby było ważne, wymaga zezwolenia Stolicy Apostolskiej. Po długiej i ożywionej dyskusji w świetle wniosków przedstawionych przez konsultorów zgodzono się na zachowanie dosłownej redakcji § 1 kan. 8 motu proprio *Cleri sanctitati*, zmieniając jedynie termin „obrządek” na „Kościół partykularny”, ponieważ przejście następuje z jednego Kościoła partykularnego do innego, który może należeć do tego samego podstawowego dziedzictwa obrządkowego (np. przejście Rusina do Kościoła ukraińskiego). Zezwolenie ze strony Stolicy Świętej wymagane jest ze względu na wagę tego aktu. Podobnie dekret *Orientalium Ecclesiarum* potwierdza ten sam

⁴² Por. G. Michiels. *Principia generalia de personis in Ecclesia. Commentarius libri II Codicis Iuris Canonici. Canones praeliminaries 87-106*. Ed. 2. Parisiis—Tornaci—Romae 1955 s. 306-311; C. Pujol. *De sacramentis rituum orientalium*. Romae 1961 s. 29-32 (ad usum privatum auditorum).

⁴³ „§ 1. Nemo potest sine licentia Sedis Apostolicae ad alium ritum valide transire, aut, post legitimum transitum, ad pristinum reverti. § 2. Inter causas, ob quas solet concedi transitus ad alium ritum, eminet reditus ad ritum maiorum”.

przepis⁴⁴, nie określając jednakże — jak się wydaje — czy zezwolenie Stolicy Apostolskiej wymagane jest do ważności czy tylko godziwości. § 2 w pewnej mierze łagodzi sztywność tego przepisu: „w przypadku bowiem — czytamy w tym paragrafie — gdy hierarchowie dwóch różnych Kościołów partykularnych wyrażą swą zgodę na piśmie, należy mniemać, że zostało udzielone pozwolenie Stolicy Apostolskiej”. Wymagany jest jednak tutaj powód poważny. Zawsze chodzi bowiem o podkreślenie znaczenia takiego przejścia z jednego Kościoła partykularnego do innego. W rzeczywistości takie przejście jest bardzo trudne ze społecznego punktu widzenia, ponieważ jest rzeczą prawie niemożliwą dogłębną zmianą spuścizny obrządkowej, w której się żyło od momentu narodzin.

Kan. 9 (por. motu proprio *Cleri sanctitati* kan. 9⁴⁵):

Integrum est mulieri ad Ecclesiam particularem viri transire in matrimonio ineundo vel eo durante, matrimonio autem soluto, libere potest ad pristinam Ecclesiam redire.

Powyższy kanon nie różni się od analogicznego kanonu z motu proprio *Cleri sanctitati*; różnica dotyczy ze zrozumiałych względów jedynie samej formy redakcyjnej.

Kan. 10 (por. motu proprio *Cleri sanctitati* kan. 10⁴⁶):

Si ad aliam Ecclesiam particularem legitime transeat pater, aut in mixto matrimonio mater catholica, filii impuberes ad eandem Ecclesiam, ipso iure transeunt; ceteri vero filii minoris aetatis transire possunt, si ipsi volunt.

Przepis prawa z motu proprio *Cleri sanctitati* został zachowany, chociaż w odmiennej redakcji. Biorąc pod uwagę wnioski jednego z konsultorów dotyczący małoletnich, uzupełniono nowy kanon poprzez dodanie: „inni młodsi wiekiem mogą przejść, jeżeli sami tego życzą”. Dodatek ten odpowiada normie zawartej w motu proprio *Sollicitudinem Nostram*⁴⁷, zgodnie z którą małoletni po 14 roku życia posiadają zdolność do działania i sami mogą odpowiadać w sprawach duchowych⁴⁸. Bez wątplenia zmiana obrządku, podobnie jak np. przyjmowanie sakramentów bądź wstąpienie do stanu duchownego, należy do takich spraw.

Kan. 11 (por. motu proprio *Cleri sanctitati* kan. 11⁴⁹):

Baptizati cuiusvis Ecclesiae vel Communitatis acatholicae, ad plenitudinem communionis catholicae convenientes, ad Ecclesiam proprii ritus adscribuntur, salvo iure recurrendi ad Sedem Apostolicam in casibus peculiaribus personarum, communitatum vel regionum.

⁴⁴ Nr 4. Por. Pałka, jw. s. 179.

⁴⁵ „Integrum est mulieri diversi ritus, ad ritum viri, in matrimonio ineundo vel eo durante, transire; matrimonio autem soluto, libere potest proprium ritum resumere”.

⁴⁶ „Si ad alium ritum legitime transeat pater aut, in mixto matrimonio, mater catholica, filii impuberes, ad eundem ritum, ipso iure, transeunt”.

⁴⁷ Dokumentem tym została promulgowana kodyfikacja prawa procesowego *De iudicis pro Ecclesia Orientali* (AAS 42:1950 s. 5-120). Całość przepisów tej kodyfikacji ujęta jest w 576 kanonów.

⁴⁸ Por. kan. 163 § 3 tegoż motu proprio.

⁴⁹ „§ 1. Baptizati acatholici ritus orientalis, qui in catholicam Ecclesiam admittuntur, ritum quem maluerint amplecti possunt; optandum tamen ut ritum proprium retineant. § 2. Clericus qui potestate

Tekst przytoczonego kanonu różni się substancjalnie od treści kan. 11 motu proprio *Cleri sanctitati*, w którym jest powiedziane, że ochrzczeni niekatolicy, włączający się do pełnej wspólnoty katolickiej „mogą sobie wybrać obrządek według swej woli”. Nowy natomiast kanon wyraża normę dekretu *Orientalium Ecclesiarum*, która zobowiązuje wszystkich ochrzczonych akatolików do zatrzymania własnego obrządku i pielęgnowania go⁵⁰. Nawiązując więc jedność ze wspólnotą katolicką, będą oni przynależeli do partykularnego Kościoła katolickiego właściwego obrządku, zawsze jednak z możliwością zwrócenia się w szczególnych wypadkach dotyczących osób, wspólnot albo obszarów do Stolicy Apostolskiej, która jako najwyższy autorytet w stosunkach między Kościołami zaradzi potrzebom w duchu ekumenicznym⁵¹. Wezwanie do zachowania własnego obrządku zawarte w motu proprio *Cleri sanctitati* w słowach: „optandum tamen ut ritum proprium retineant” staje się tutaj obowiązkiem. Aby uniknąć jednak wypowiedania się na temat ważności lub godziwości, gdyby wschodni niekatolicy pominęli zezwolenie Stolicy Apostolskiej na zmianę obrządku, konsultorzy celowo wprowadzili do swego kanonu wyrażenie: „są przypisani” („adscribuntur”). Trzech konsultorów proponowało, aby zamiast „są przypisani” zamieścić wyrażenie: „mogą jedynie ważnie zapisać się do Kościoła ich własnego obrządku”. Trzej dyskutanci byli odmiennego zdania. Pięciu w ogóle powstrzymało się od wypowiedania własnych opinii. W końcu większość konsultorów zatwierdziła tekst, jaki został sformułowany w powyższym kanonie.

Kan. 12 (por. motu proprio *Cleri sanctitati* kan. 12⁵²):

Non christiani baptismum recipientes eligere possunt quamcumque Ecclesiam particularem.

W zasadzie jest to dotychczasowy kan. 12 przepisów prawa osobowego z 1957 r., przedstawiony jednak w innej formie. Słowo „niewierni” zostało zastąpione przez „niechrześcijanie”; wyrażenie „którzy przyjmują wiarę” przez „którzy przyjmują chrzest”; termin „obrządek” przez „Kościół partykularny”. Wysunięto przy tym problem w związku z niechrześcijanami, którzy dochodzą do wiary katolickiej dzięki posłudze misjonarzy łacińskich na Wschodzie. Nowi chrześcijanie są w zasadzie wolni w wyborze Kościoła, do którego będą przynależeli. Jednakże, czy *de facto* nie

delegata baptizatum acatholicum ritus orientalis in aliquem Ecclesiae catholicae ritum, a suo diversum, receperit. Hierarcham ritus assumpti certiorum faciat. Expedi etiam ut, antequam eum recipiat, praedictum Hierarcham consulat”.

⁵⁰ Nr 4: „Omnes denique et singuli catholici, necnon baptizati cuiusvis Ecclesiae vel communitatis acatholicae ad plenitudinem communionis catholicae convenientes, proprium ubique terrarum retineant ritum eumque colant et pro viribus observent”. Por. Edelby, jw. s. 206-211.

⁵¹ Dekret *Orientalium Ecclesiarum* nr 4: „[...] salvo iure recurrenti ad Sedem Apostolicam in casibus peculiaribus personarum, communitatum, vel regionum, quae, uti suprema relationum interecclesiarum arbitra, providebit necessitatibus in spiritu oecumenico, ipsa vel per alias auctoritates, datis opportunis normis, decretis vel rescriptis”. Por. Pałka, jw. s. 179.

⁵² „Infidelis catholicam amplectens fidem libere potest ritum eligere”.

ulegają oni wpływom tych, którzy przyczynili się do przyjęcia przez nich wiary katolickiej? Można by uważać za rzecz normalną, że chcą należeć do Kościoła tych misjonarzy. Z drugiej strony, czyż nie jest czymś bardziej normalnym i bardziej w duchu ekumenicznym, aby ci nowi chrześcijanie zostali włączeni w poczet członków ich lokalnego Kościoła katolickiego wschodniego? Czy też pozostawienie im pełnej swobody w wyborze innego Kościoła niż Kościół lokalny nie narażałoby ich na wyobcowanie z własnej kultury i tradycji? Celem pogodzenia tej dowolności wyboru Kościoła partykularnego z tym, co normalnie należałoby w takim wypadku uczynić, niektórzy konsultorzy proponowali, aby umieścić przy końcu tego kanonu wezwanie skierowane wprost do tych nowych chrześcijan, by wybierali partykularny Kościół wschodni przeważający na terytorium, gdzie się oni znajdują. Grupa konsultorów ostatecznie stwierdziła, że to raczej misjonarze winni pokierować dobrowolnym wyborem tych nowych chrześcijan katolików lokalnego Kościoła partykularnego mającego przewagę w tym regionie. W rezultacie zaproponowano następujący tekst skierowany bezpośrednio do misjonarzy: „Caveantur tamen ne quidquam ipsis suadeatur quod ob stare possit eorumdem adscriptioni Ecclesiae, quae eorum culturae magis consentanea sit” Ponieważ w tekście tym chodzi o samych misjonarzy, zdecydowano przekazać ten tekst zespołowi konsultorów *De clericis*, by zamieszczono go w dziale *De Verbi Dei praedicatione*.

Kan. 13 (por. motu proprio *Cleri sanctitati* kan. 13⁵⁵):

§ 1. Nisi Sedis Apostolicae rescriptum aliter ferat, adscriptio Ecclesiae, quae non fit ipso baptismo, vel transitus ad aliam Ecclesiam particularem, vim habet a momento declarationis, factae coram eiusdem Ecclesiae Hierarcha, vel parcho proprio, aut sacerdote ab alterutro delegato, et duobus testibus, excepto transitu qui, praemissa mulieris scripta declaratione, fit in matrimonio ineundo. § 2. Ii, de quibus in § 1, curare, debent ut omnis transitus ad aliam Ecclesiam particularem, vel adscriptio ei, in libro baptizatorum adnotetur.

Po przeprowadzeniu dyskusji nad kan. 13 motu proprio *Cleri sanctitati* w świetle wniosków konsultorów grupa badawcza zatwierdziła tekst powyższego kanonu. W § 1 tego kanonu rozpatrywane są zarówno przejście z jednego Kościoła do innego, jak i zwykle zapisanie się do Kościoła, jak to np. przewidziano w wyżej cytowanym kan. 11. Ciąg dalszy § 1 zawiera zmiany o charakterze tylko technicznym. Natomiast § 2 formułuje w sposób zwięzły całą treść odnośnego § 2 wschodniej kodyfikacji motu proprio *Cleri sanctitati*.

⁵⁵ ”§ 1. Nisi Sedis Apostolicae rescriptum aliter ferat, transitus ad alium ritum vim habet a momento declarationis factae coram ritus novi proprio Hierarcha vel parcho aut sacerdote ab alterutro delegato et duobus testibus, excepto transitu qui, praemissa mulieris scripta declaratione, fit in matrimonio ineundo. § 2. Haec declaratio sine mora in libro baptizarum signanda est et a parcho novi ritus significanda parcho apud quem baptismus illius qui ritum mutavit, ad normam canonum, adnotandus est, ut in libro baptizatorum de ritus mutatione mentio fiat, et, si agatur de ulteriore transitu, etiam parcho ritus medio tempore assumpti”.

Kan. 14 (por. motu proprio *Cleri sanctitati* kan. 14⁵⁴):

Fideles Orientales, etsi curae Hierarchae vel parocho diversae Ecclesiae particulari commissi, propriae tamen Ecclesiae permanent adscripti.

Tekst tego kanonu jest zasadniczo taki sam jak tekst kan. 14 z motu proprio *Cleri sanctitati*. Zwrot „prawnie podlegający” („legitime subiecti”) z tego motu proprio został zastąpiony terminem „powierzeni” („commissi”), podkreślając zasadniczą przynależność tych wiernych do ich własnego Kościoła partykularnego. Czterej konsultorzy życzyli sobie zastąpienie zwrotu „fideles orientales” przez „omnes orientales”, chcąc tym sposobem wyrugować słowo „wierni”.

Jeśli chodzi o kan. 15⁵⁵ motu proprio *Cleri sanctitati*, konsultorzy byli zgodni co do jego zniesienia w ogóle. Nie tylko konsultorom naszej grupy, ale i całej Papieskiej Komisji do Spraw Reformy Kodeksu Wschodniego Prawa Wschodniego wydaje się czymś stosownym unikanie — wszędzie tam, gdzie jest to tylko możliwe — podawania we wschodnim kodeksie przepisów dotyczących łacinników. Przepisy te w materii nas interesującej winny być wszystkie umieszczone w kodeksie dla Kościoła łacińskiego, zarówno gdy chodzi o przynależność do Kościoła obrządku łacińskiego, jak i o przejście z tego wielkiego Kościoła do któregoś ze wschodnich Kościołów partykularnych.

Nie ulega wątpliwości, że powyższe kanony dotyczące obrządków mają charakter ogólny, tym samym traktują również o Kościele obrządku łacińskiego, chociaż — jako takie — posiadają swoje bardziej naturalne miejsce w Kodeksie Wschodniego Prawa Kanonicznego, ponieważ jest on adresowany do różnych Kościołów. I chociaż kodeks dla Kościoła obrządku łacińskiego będzie obowiązywał jedynie Kościół rzymskokatolicki, zespół konsultorów grupy drugiej *De ritibus*, jak i jej relator — któremu niniejsze sprawozdanie zawdzięczamy — wyrażają życzenie, aby kanony wyżej prezentowane, po dokładnym ich przejrzeniu (*mutatis mutandis*) znalazły też właściwe miejsce w kodeksie łacińskim.

⁵⁴ „Fideles ritus orientalis, Hierarchae vel parocho diversi ritus legitime subiecti, proprio ritui permanent adscripti”.

⁵⁵ „Praescriptis can. 1 § 2, 4, 5, 7, 10, 11 § 2, 13 tenentur clerici et fideles cuiusvis ritus, latinis haud exclusis”.

L'ÉGLISE PARTICULIÈRE ET LE RITE
DANS LES TRAVAUX DE LA COMMISSION PONTIFICALE POUR LA RÉFORME
DU CODE DE DROIT CANON ORIENTAL.

Résumé

L'article représente les travaux du deuxième groupe des consultants („Coetus de normis generalibus, ritibus, personis physicis et moralibus, potestate ordinaria et delegata”), relatifs aux rites orientaux. Comme base de leur étude, les consultants se sont servis des canons du motu proprio *Cleri sanctitati* (1-15) et des décisions du Concile Vatican II, contenues surtout dans le décret *Orientalium Ecclesiarum*, dans lequel le rite, dans le sens canonique, fut identifié avec les différentes Eglises particulières. Pourtant ce concept a reçu un autre sens dans la *Constitution dogmatique sur l'Eglise „Lumen gentium”* (nr 23), où on comprend par „Ecclesiae particulares” les différents diocèses. Nos consultants ont distingué nettement entre „rite” et „Eglise particulière”, défini au surplus ce qu'il faut comprendre par ces deux concepts. Ceci a été marqué dans le titre et dans le contenu de deux sections: „Conservation du rite” et „Appartenance à une Eglise particulière déterminée”. On a aussi exprimé le désir que les canons nouveaux, après avoir été soigneusement étudiés, fussent appliqués dans toutes les Eglises de l'Orient et de l'Occident, par conséquent dans l'Eglise latine y compris.